

Urszula Promińska

ODPOWIEDZIALNOŚĆ WSPÓLNIKÓW ZA ZOBOWIĄZANIA SPÓŁKI

1. Uwagi ogólne

Zgodnie z art. 4 kodeksu spółek handlowych¹ spółkami osobowymi są: spółka jawna, spółka partnerska, spółka komandytowa i spółka komandytowo-akcyjna. Jedną z istotnych cech – wspólnych dla wszystkich spółek osobowych – jest osobista odpowiedzialność wspólników za zaciągnięte przez nie zobowiązania. Jednocześnie reżim odpowiedzialności niektórych wspólników spółek osobowych stanowi istotne kryterium wyodrębnienia samodzielnych postaci wskazanych spółek. Chodzi o modyfikacje zasad odpowiedzialności partnerów, komandytariuszy i akcjonariuszy. Odpowiedzialność osobista partnerów za pewien rodzaj zobowiązań jest wyłączona. Odpowiedzialność osobista komandytariuszy jest ograniczona, a akcjonariusze nie odpowiadają za zobowiązania spółki.

Należy również zaznaczyć, że spółki osobowe, jako podmioty samodzielne względem tworzących je wspólników, odpowiadają własnym majątkiem za zobowiązania, które zaciągają. Odpowiedzialność wspólników i spółek jest solidarna. Nadto odpowiedzialność wspólników jest ukształtowana jako subsydiarna wobec spółki. Wierzyciel może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika dopiero wówczas, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna.

Dla pełnego obrazu ogólnej charakterystyki odpowiedzialności wspólników spółek osobowych trzeba wskazać szczególne przypadki odpowiedzialności przed wpisem do rejestru oraz odpowiedzialności komandytariusza i akcjonariusza ujawnionych w firmie spółek, jak też odpowiedzialności komandytariusza i akcjonariusza, reprezentujących spółki jako ich pełnomocnicy.

¹ Ustawa z 15 września 2000 r. (Dz.U. nr 94, poz. 1037 ze zm.), obowiązująca od 1 stycznia 2001 r. zwana dalej k.s.h.

W świetle poczynionych uwag ogólnych jest uzasadniony następujący porządek rozważań. W pierwszym rzędzie należy przedstawić zagadnienie podmiotowości prawnej spółek osobowych i jej konsekwencji dla ukształtowania odpowiedzialności za zobowiązania. Następnie celowym jest przedstawienie modelowego dla spółek osobowych reżimu odpowiedzialności. W dalszej kolejności konieczne jest rozważenie reguł rządzących odpowiedzialnością partnerów i komandytariuszy. Na koniec zaś trzeba wskazać szczególne regulacje odpowiedzialności za zobowiązania w spółkach osobowych.

2. Podmiotowość prawna spółek osobowych i jej konsekwencje dla odpowiedzialności za ich zobowiązania

Na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego² status spółek osobowych nie był jasny. Kodeks cywilny nie zawierał podstaw do wyodrębnienia trzeciej – obok osób fizycznych i osób prawnych – kategorii podmiotów nie mających osobowości prawnej, ale wyposażonych w zdolność prawną. Kategoria tych podmiotów, zwana „osobami prawnymi ułomnymi”, była uznawana w doktrynie i orzecznictwie. Przepisy k.h. nie nadawały spółkom osobowym osobowości prawnej, ale art. 81 k.h. stanowił, że spółka osobowa ma zdolność do nabywania praw, zaciągania zobowiązań, zdolność do pozywania i bycia pozywaną. Z drugiej strony przepisy k.h. podkreślały podmiotowość wspólników, stanowiąc m. in., że spółka prowadzi przedsiębiorstwo we wspólnym imieniu i pod wspólną firmą. Niemniej, w doktrynie dominował pogląd, zgodnie z którym spółki osobowe były traktowane jak „ułomne” osoby prawne, a więc jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej, którym przepis odrębnej ustawy przyznaje zdolność prawną.

Status spółek osobowych jako osób prawnych ułomnych został przesądzony w obecnie obowiązujących przepisach. W pierwszym rzędzie trzeba wskazać na regulację zawartą w przepisach k.s.h., które nie pozostawiają wątpliwości co do odrębności podmiotowej spółek osobowych i ich niezależności od tworzących je wspólników. Już tylko z przepisów zawierających definicje poszczególnych spółek wynika, że to one, a nie wspólnicy, prowadzą przedsiębiorstwo pod własną firmą (art. 22 k.s.h., art. 86 k.s.h., art. 102 k.s.h., art. 125 k.s.h.). Przepis art. 8 k.s.h. stanowi, że spółka osobowa może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana. Zgodnie

² Kodeks handlowy z 1934 r i przepisy kodeksu cywilnego przed nowelizacją z 14 lutego 2003 r., która weszła w życie 25 września 2003 r.

z art. 28 k.s.h. w stosunkach zewnętrznych wszelkie mienie wniesione jako wkład lub nabyte przez spółkę w czasie jej istnienia stanowi majątek spółki. Wreszcie wspólnicy reprezentują spółkę jako jej przedstawiciele ustawowi, a nie przedstawiciele wspólników.

Zasadnicze znaczenie dla statusu spółek osobowych miała nowelizacja kodeksu cywilnego. Zgodnie z dodanym art. 33¹ k.c. do jednostek organizacyjnych nie będących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych. Wskazany przepis uznaje więc kategorię „osób prawnych ułomnych” i ich odrębną podmiotowość, o ile są one jednostkami organizacyjnymi i przepis ustawy przyzna im zdolność prawną. Status taki mają z pewnością handlowe spółki osobowe. Nie są osobami prawnymi, ale mogą we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywane (art. 8 § 1 k.s.h.). Są więc samodzielnymi podmiotami, odrębnymi od tworzących je wspólników.

Podmiotowość prawna spółek osobowych wywiera skutki na kilku płaszczyznach. Z punktu widzenia tytułowych rozważań istotne są skutki wywierane w sferze zewnętrznej. Można je sprowadzić do następujących: 1) wszelkie zobowiązania, bez względu na źródło i rodzaj są zobowiązaniami spółki, a nie jej wspólników; 2) mienie wniesione tytułem wkładów lub nabyte przez spółkę w czasie jej trwania jest majątkiem spółki, odrębnym od majątków osobistych jej wspólników; 3) spółka ponosi odpowiedzialność za swoje zobowiązania całym swoim majątkiem; 4) wspólnicy odpowiadają solidarnie ze sobą i ze spółką, ale subsydiarnie wobec niej. Odpowiedzialność spółki ma więc charakter pierwszorzędny.

Zagadnieniem istotnym dla odpowiedzialności wspólników spółek osobowych jest pytanie, czy są oni dłużnikami osobistymi wierzyciela, a więc czy odpowiadają za dług własny, czy za dług cudzy? Kwestia ta była podnoszona już na gruncie kodeksu handlowego. Odpowiedź doktryny była w znacznej mierze dyktowana poglądami na status prawny spółek osobowych. Zwolennicy uznania ich za „osoby prawne ułomne” przyjmowali, że wspólnicy nie odpowiadają za dług osobisty, lecz za dług spółki. Przeciwnicy podmiotowości prawnej spółki osobowej opowiadali się za poglądem, że zobowiązania spółki są w istocie zobowiązaniami samych wspólników, a zatem wspólnicy odpowiadają za dług własny³. Dominowało jednak pierwsze ze wskazanych stanowisko, choć teoretyczne uzasadnienia były różne. Przykładowo wyjaśniano, że odpowiedzialność wspólników jest odpowiedzialnością za dług cudzy, ale ukształtowana tak jak za dług własny⁴, że jest to

³ L. Moskwa, *Odpowiedzialność komplementariusza za zobowiązania spółki komandytowej* (I), „Przegląd Prawa Handlowego” 1996, nr 6, s. 5.

⁴ A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczeniak, *Odpowiedzialność komandytariusza za zobowiązania spółki komandytowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1995, nr 7, s. 9.

odpowiedzialność za dług formalnie własny, a materialnie cudzy⁵ lub, co uważam za trafne, że odpowiedzialność wspólników jest konsekwencją ich członkostwa w spółce i opiera się na konstrukcji przystąpienia do długu⁶.

Wspomniana zmiana stanu prawnego, której rezultatem jest usankcjonowanie kategorii „ułamnych osób prawnych” oraz wzmocnienie „ułamnej osobowości prawnej” handlowych spółek osobowych, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że wspólnicy tych spółek ponoszą z mocy prawa odpowiedzialność za dług spółki, a więc za cudzy dług.

Trzeba przy tym wyraźnie podkreślić, że ich odpowiedzialność ma charakter akcesoryjny. Ważność zobowiązania wspólnika jawnego zależy od ważności zobowiązania spółki. Nieważność bądź nieskuteczność zobowiązania spółki wobec wierzyciela wywiera bezpośredni skutek w sferze odpowiedzialności wspólnika. W związku z tym wspólnik może podnosić wszelkie zarzuty przysługujące spółce, które dotyczą jej zobowiązania, niezależnie od zarzutów, jakie mu osobiście przysługują wobec wierzyciela.

Dla pełnego obrazu należy dodać, że odpowiedzialność wspólników spółek osobowych dotyczy tylko zobowiązań zaciągniętych przez spółkę wobec osób trzecich. Mogą być nimi również pozostali wspólnicy, ale tylko wtedy, gdy zobowiązania względem nich wynikają ze stosunków zewnętrznych, a nie ze stosunków wewnątrzespółkowych. Zobowiązania spółki obejmują zarówno długi cywilne, bez względu na źródło ich powstania, jak i obciążenia publicznoprawne.

Z przedstawionym zagadnieniem wiąże się ściśle inny problem, wspólny dla wszystkich wspólników spółek osobowych, którzy ponoszą odpowiedzialność za ich zobowiązania. Jest nim kwestia treści odpowiedzialności. Sprowadza się ona do pytania, czy wspólnicy odpowiadają za to samo co spółka, czy też ponoszą wyłącznie odpowiedzialność odszkodowawczą? W tym przedmiocie polska doktryna przeniosła na grunt naszego prawa koncepcje wypracowane w piśmiennictwie niemieckim. Można wskazać na trzy podstawowe: tzw. teorię wykonania (*Erfüllungstheorie*), teorię odpowiedzialności (*Haftungstheorie*) i teorię pośrednią (*Mitteltheorie*)⁷. Według teorii wykonania odpowiedzialność wspólnika jest zasadniczo identyczna z treścią odpowiedzialności spółki. Zatem wspólnik powinien na żądanie wierzyciela spełnić to samo pierwotne świadczenie, do którego była zobowiązana spółka. Na gruncie teorii odpowiedzialności nie ma identyczności między treścią od-

⁵ A. Kidyba, *Status prawny komandytariusza*, Warszawa 1998, s. 141.

⁶ A. Kappes, *Odpowiedzialność komandytariusza za zobowiązania spółki*, Kraków 1997, s. 191.

⁷ Bliżej na ten temat: L. Moskwa, *op. cit.*, s. 1 i n.; S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. I, C. H. Beck, Warszawa 2003–2004, s. 550–551; J. Napierała, L. Moskwa, [w:] *Prawo handlowe*, red. A. Koch i J. Napierała, Zakamycze 2002, s. 195.

powiedzialności współnika i treścią odpowiedzialności spółki. Wspólnik ponosi jedynie odpowiedzialność odszkodowawczą. Trzecia teoria przyjmuje, że współnik powinien spełnić świadczenie pierwotne (takie jakie obciążało spółkę) tylko wtedy, gdy nie stanowi to dla niego obciążenia istotnie większego niż spełnienie świadczenia pieniężnego.

Na gruncie prawa polskiego kwestia wyboru jednej z teorii jest otwarta. Wydaje się uzasadniona teza, że nie zostanie przyjęta żadna z biegunowych koncepcji w ich czystej postaci. Zdaniem L. Moskwy i S. Sołtysińskiego zasadna jest teoria wykonania. Przemawia za nią zarówno *ratio legis* art. 22 § 2 k.s.h., który wyraża się w jak najdalej idącej ochronie interesu wierzycieli, wykładnia językowa przepisu, który mówi o „zobowiązaniach spółki” oraz argumenty procesowe⁸. Obaj autorzy dopuszczają jednak pewne wyjątki na rzecz teorii odpowiedzialności. S. Sołtysiński twierdzi, że „wierzyciel może dochodzić od współnika wypełnienia zobowiązania o tej samej treści co od spółki, jednakże w razie gdy zobowiązany współnik nie posiada stosownych umiejętności, kompetencji lub w wypadku, gdy roszczenie o naprawienie szkody w naturze pociągałoby za sobą dla współnika nadmierne trudności, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do odszkodowania pieniężnego”⁹. Za teorią odpowiedzialności opowiada się A. Kappes. Według niego zasada powinna być odpowiedzialność odszkodowawcza. „Roszczenie odszkodowawcze, w ramach którego jest możliwe uzyskanie zwrotu kosztów wykonania zastępczego, chroni wierzycieli w sposób wystarczający”¹⁰. Żądanie od współnika spełnienia świadczenia pierwotnego powinno być ograniczone tylko do tej sytuacji, w której realizacja zobowiązania przez spółkę i tak oznaczałaby spełnienie świadczenia przez tego współnika.

Jak widać, różnica między stanowiskami sprowadza się do przyjęcia odmiennej zasady, z jednoczesnymi odstępstwami na rzecz zasady konkurencyjnej. Poprawniejsza teoretycznie a jednocześnie uzasadniona praktycznie wydaje się teoria odpowiedzialności. Przemawiają za nią następujące argumenty. W pierwszym rzędzie jest nim podmiotowość spółek osobowych oraz to, że współnicy odpowiadają za cudzy dług. Po drugie, zakres odstępstw na rzecz teorii wykonania jest możliwy do wskazania w sposób bardziej precyzyjny niż ma to miejsce w przypadku opowiedzenia się za teorią wykonania jako zasadą, od której odstępstwa na rzecz odpowiedzialności odszkodowawczej są nader ocenne. Wreszcie, przyznanie wierzycielowi wobec współnika roszczenia o wykonanie może okazać się niemożliwe do wyegzekwowania, co prowadzi do konieczności żądania zapłaty odszkodowania.

⁸ J. Napierała, L. Moskwa [w:] *Prawo handlowe*, s. 195 i 196.

⁹ S. Sołtysiński, [w:] *Kodeks handlowy*, s. 550.

¹⁰ A. Kappes, *Spółka komandytowa*, C. H. Beck, Warszawa 1999, s. 86.

Dotychczasowe wywody można zamknąć następującymi wnioskami. Po pierwsze, spółki osobowe są organizacyjnie i majątkowo wyodrębnionymi jednostkami, które z mocy art. 8 k.s.h. zaciągają we własnym imieniu zobowiązania i ponoszą za nie odpowiedzialność własnym majątkiem. Po drugie, wspólnicy odpowiadający za zobowiązania spółek ponoszą odpowiedzialność za cudzy dług. Po trzecie, ich odpowiedzialność, co do zasady, ma charakter odszkodowawczy.

3. Odpowiedzialność wspólnika jawnego.

Modelowy reżim odpowiedzialności wspólnika spółki osobowej

Charakteryzując odpowiedzialność wspólnika jawnego należy zwrócić uwagę na następujące cechy. Zgodnie z treścią art. 22 § 2 k.s.h. jest to odpowiedzialność osobista, nieograniczona, solidarna z pozostałymi wspólnikami i ze spółką oraz subsydiarna względem spółki.

Osobista odpowiedzialność wspólnika oznacza, że wierzyciel może się zaspokoić z całego majątku osobistego wspólnika podlegającego egzekucji. Wspólnik odpowiada nie z majątku spółki, choć stanowi on przedmiot wspólności, ani nie z tej jego części, która jest wniesionym przez niego wkładem. Wspólnik odpowiada majątkiem osobistym, pozostającym poza wydzielonym majątkiem spółki.

Cechą charakterystyczną dla spółki jawnej jest nieograniczona odpowiedzialność każdego wspólnika za jej zobowiązania. Zakres odpowiedzialności wspólnika jawnego nie jest ograniczony ani kwotowo, ani rzeczowo. Wyznacza go wysokość zobowiązania spółki. Wierzyciel może zaspokoić z majątku wspólnika swą wierzytelność w pełnej wysokości.

Odpowiedzialność wspólnika jawnego ma charakter solidarny. Jest to solidarność dłużników, która polega na tym, że wspólnicy jawni i spółka są zobowiązani w ten sposób, iż wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich z nich łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Należy zaznaczyć, że wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela. Solidarnośći wspólników i spółki nie można wyłączyć ani ograniczyć ze skutkiem wobec wierzycieli. Spełnienie świadczenia przez wspólnika lub spółkę oznacza wygaśnięcie zobowiązania wobec wierzyciela. Pojawia się natomiast kwestia odpowiedzialności regresowej. Wspólnik, który zaspokoił w pełni wierzyciela, ma roszczenie zwrotne w stosunku do pozostałych wspólników, jak i do spółki. Może on żądać od spółki zwrotu świadczenia w pełnej wysokości, ponieważ spółka jest odrębnym podmiotem, a dług spłacony przez wspólnika

jest jej własnym długiem (art. 518 k.c.). W ramach rozliczeń między wspólnikami obowiązuje zasada zwrotu w częściach równych. Umowa spółki może jednak zawierać odmienne postanowienia.

Odpowiedzialność wspólnika jawnego jest odpowiedzialnością subsydiarną względem spółki (art. 31 k.s.h.). Cecha ta została wprowadzona dopiero przez Kodeks spółek handlowych. Według poprzednio obowiązujących przepisów odpowiedzialność wspólników miała charakter pierwotny, co zapewniało wierzycielowi bezpośredni dostęp do majątku osobistego wspólnika.

Istotą subsydiarnej odpowiedzialności wspólnika jest to, że wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku osobistego wspólnika dopiero wtedy, kiedy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Bezskuteczność egzekucji jako przesłanka skierowania jej do majątków osobistych wspólników nie oznacza konieczności jej wszczęcia. Wystarczy wykazanie, że wartość majątku spółki jest niewystarczająca dla zaspokojenia wierzyciela¹¹.

Subsydiarność odpowiedzialności wspólnika jawnego nie stanowi przeszkody do wniesienia powództwa przeciw wspólnikowi, zanim egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Między innymi z tego powodu nie można zgodzić się z poglądem A. Kidyby, że subsydiarność odpowiedzialności wspólników spółek osobowych stanowi modyfikację odpowiedzialności solidarnej¹². Subsydiarność dotyczy egzekucji, a solidarność dotyczy odpowiedzialności. Wskazane cechy występują więc na innych płaszczyznach.

Jak widać, subsydiarny charakter odpowiedzialności wspólników sprzyja ochronie ich interesu. Jak długo bowiem wierzycielności mogą być zaspokojone z majątku spółki, wspólnikom nie grozi skierowanie egzekucji do ich majątków osobistych. Z pewnością łagodzi to surowość reżimu osobistej i nieograniczonej odpowiedzialności wszystkich wspólników jawnych za zobowiązania spółki.

4. Odpowiedzialność partnera spółki partnerskiej

Analizując odpowiedzialność za zobowiązania spółki partnerskiej, trzeba mieć na uwadze dwie okoliczności. Po pierwsze, z mocy art. 89 k.s.h. do spółki partnerskiej mają odpowiednie zastosowanie przepisy o spółce jawnej, w tym art. 22 § 2 i art. 31 k.s.h. Po drugie, istotne zmiany w odpowiedzialności za jej zobowiązania są podyktowane celem spółki partnerskiej, którym

¹¹ S. Sołtysiński, [w:] *Kodeks...*, s. 282; A. Kidyba, *Handlowe spółki osobowe*, Zakamycze 2005, s. 164.

¹² A. Kidyba, *Handlowe...*, s. 163.

jest wykonywanie wolnego zawodu przez partnerów w ramach prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa. Ich wyrazem jest treść art. 95 § 1 k.s.h., stosownie do którego „partner nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki powstałe w związku z wykonywaniem przez pozostałych partnerów wolnego zawodu w spółce, jak również za zobowiązania spółki będące następstwem działań lub zaniechań osób zatrudnionych przez spółkę na podstawie umowy o pracę lub innego stosunku prawnego, które podlegały kierownictwu innego partnera przy świadczeniu usług związanych z przedmiotem działalności spółki”.

Przytoczona treść art. 95 § 1 k. pozwala na następujące wstępne wnioski. Po pierwsze, przepis art. 95 § 1 k.s.h. jest ukształtowany jako wyjątek od zasady osobistej, nieograniczonej i solidarnej odpowiedzialności partnerów za zobowiązania spółki (art. 22 § 2 k.s.h.) i nie podlega wykładni rozszerzającej. Wyłącza on osobistą i nieograniczoną odpowiedzialność partnerów tylko za określony przedmiotowo rodzaj zobowiązań spółki, ale nie wyłącza odpowiedzialności samej spółki. Nie wyłącza również osobistej i nieograniczonej odpowiedzialności partnerów za zobowiązania spółki inne niż w nim wskazane. Istotna zmiana odpowiedzialności za zobowiązania spółki partnerskiej polega więc na zróżnicowaniu odpowiedzialności partnerów ze względu na rodzaj zobowiązań spółki, przy zachowaniu odpowiedzialności samej spółki¹³. Zatem, bez względu na rodzaj zobowiązania odpowiada spółka. Osobista i nieograniczona odpowiedzialność partnerów, w zależności od rodzaju zobowiązania spółki, kształtuje się jako: 1) solidarna tylko ze spółką oraz subsydiarna wobec spółki – za zobowiązania pozostające w związku z wykonywaniem przez nich wolnego zawodu w spółce; 2) solidarna z pozostałymi partnerami i ze spółką oraz subsydiarna wobec spółki – za zobowiązania nie pozostające w związku z wykonywaniem wolnego zawodu.

Po drugie, trudno zakwestionować tezę, że odpowiedzialność partnerów za zobowiązania spółki partnerskiej wykazuje – co do zasady – cechy charakteryzujące odpowiedzialność wspólników spółek osobowych. Jest to odpowiedzialność za zobowiązania spółki, a więc za cudzy dług. Jest to zawsze odpowiedzialność osobista i nieograniczona. Wreszcie odpowiedzialność partnera jest zawsze subsydiarna wobec spółki. Nie sposób jednak zgodzić się z wnioskiem, że odpowiedzialność partnerów nie różni się w sposób istotny od odpowiedzialności wspólników jawnych¹⁴. Przypisanie odpowiedzialności za zobowiązania powstałe w związku z wykonywaniem wolnego zawodu przez partnera temu tylko partnerowi i spółce, z wyłącze-

¹³ A. Kidyba, [w:] *Kodeks...*, s. 146.

¹⁴ J. Krauss, *Uwagi do projektu Prawo spółek handlowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 2 (wkładka), s. 19.

niem osobistej odpowiedzialności pozostałych partnerów, czyni istotny wyłom w zasadzie solidarnej odpowiedzialności wspólników jawnych. Jeśli się nadto zważy, że przedmiotem działalności spółki partnerskiej jest wyłącznie wykonywanie wolnego zawodu przez partnerów, uzasadniony jest wniosek, że wśród zobowiązań spółki dominują zobowiązania powstałe w związku z ich wykonywaniem. W konsekwencji inaczej rozkładają się akcenty. Na pierwszy plan wysuwa się wyłączenie odpowiedzialności partnera za zobowiązania spółki wskazane w art. 95 § 1 k.s.h.. Dopiero poza zakresem wyznaczonym jego hipotezą stosuje się przepisy o odpowiedzialności wspólnika jawnego.

Wnioskowanie *a contrario* z art. 95 § 2 k.s.h. uzasadnia tezę, że każdy partner odpowiada za zobowiązania wynikające z wykonywania przez siebie wolnego zawodu oraz za zobowiązania będące skutkiem zachowania osób, które podlegały jego kierownictwu przy świadczeniu usług związanych z przedmiotem działalności spółki. Jego odpowiedzialność jest osobista, nieograniczona, solidarna ze spółką i subsydiarna wobec niej. Odpowiedzialność osobista pozostałych partnerów za wskazane zobowiązania jest wyłączona.

Związek zobowiązania z wykonywaniem wolnego zawodu należy ustalać, mając na uwadze zarówno przedmiot działalności spółki, jak i przepisy prawa zawodowego, które decydują o zakresie i rodzaju czynności zawodowych oraz nakładają na wykonujących wolne zawody szczególne obowiązki.

W tej grupie zobowiązań mogą się znaleźć zarówno te, które były następstwem nienależytego wykonania przez partnera zobowiązania zaciągniętego przez spółkę, np. niedbałość w prowadzeniu przez partnera-adwokata sprawy klienta, nierzetelność wyceny sporządzonej przez partnera-rzeczoznawcę majątkowego, jak i te, które są skutkiem popełnienia przez partnera czynu niedozwolonego, np. spowodowania przez partnera-lekarza śmierci pacjenta w wyniku wadliwie przeprowadzonej operacji, bądź naruszenia przez wykonującego wolny zawód dóbr osobistych klienta, np. ujawnienie przez lekarza poufnych informacji o stanie zdrowia pacjenta.

Dla obciążenia partnera i spółki odpowiedzialnością za zobowiązania powstałe w związku z wykonywaniem przez niego wolnego zawodu nie ma znaczenia ich źródło. Może być nim zarówno umowa jak i czyn niedozwolony¹⁵.

Przypisanie odpowiedzialności osobistej partnerowi za zobowiązania spółki będące następstwem zachowania innych osób niż on sam wymaga łącznego spełnienia trzech przesłanek. Po pierwsze, zatrudnienia przez spółkę

¹⁵ S. Sołtysiński, [w:] *Kodeks...*, s. 472.

osób, za które odpowiada partner, po drugie, poddania ich kierownictwu partnera, po trzecie, związku między kierownictwem partnera a świadczeniem usług objętych przedmiotem działalności spółki.

Przepis art. 95 § 1 k.s.h. posługuje się terminem „zatrudnienie” w szerokim znaczeniu, nie ograniczając jego podstawy tylko do umowy o pracę. Można przyjąć, że osoby zatrudnione przez spółkę to takie, które świadczą dla spółki pracę lub inne usługi na podstawie umowy o pracę, zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c.¹⁶ Przedmiot świadczeń osób zatrudnionych może być rozmaity. Może obejmować czynności czysto administracyjne (sekretarka), techniczne (sprzątaczką) oraz usługi specjalistyczne łączące się z zawodem wykonywanym w ramach przedsiębiorstwa spółki (laborantka, pielęgniarka w spółce lekarzy, kosztorysant w spółce rzeczoznawców majątkowych, aplikant w spółce adwokatów lub radców prawnych).

Zarówno podstawa zatrudnienia, jak i przedmiot świadczeń osób zatrudnionych mają znaczenie dla wykładni pojęcia „kierownictwa”. O ile bowiem z umowy o pracę wynika, w sposób naturalny, stosunek podległości, o tyle umowa zlecenia, a z pewnością umowa o świadczenie usług, dają przyjmującemu zlecenie znacznie więcej samodzielności, nawet jeśli otrzymuje on od zleceniodawcy określone wskazówki.

Niezależnie od różnego stopnia podporządkowania zatrudnionego, który wynika z podstawy zatrudnienia, rozmaicie może nadto przedstawiać się zależność tych osób, ze względu na rodzaj ich świadczeń dla spółki. Można mówić o zależności ogólnooorganizacyjnej, jaka wynika ze stosunku łączącego te osoby ze spółką albo o poddaniu ich „kierownictwu” w wąskim znaczeniu.

Ratio legis art. 95 § 1 k.s.h. wymaga przyjęcia drugiego rodzaju zależności, rozumianej jako faktyczne kierowanie przez partnera osobą zatrudnioną przy świadczeniu przez nią pracy lub usługi mającej związek z przedmiotem działalności spółki. Poddanie osoby zatrudnionej kierownictwu partnera w wąskim ujęciu oznacza dla niej obowiązek stosowania się do poleceń i wskazówek konkretnego partnera spółki. Osobie kierującej zapewnia wpływ na sposób świadczenia oraz kontrolę nad poczynaniami osoby kierowanej przy wykonywaniu usług profesjonalnych.

Kierownictwo musi występować przy wykonywaniu usług związanych z przedmiotem działalności spółki. Sformułowanie „przy wykonywaniu usług” wyraża konieczny związek między kierownictwem partnera a czynnościami osoby zatrudnionej podejmowanymi w związku z profesjonalnymi usługami świadczonymi przez spółkę.

¹⁶ *Ibidem*, s. 473.

Przedstawione wąskie ujęcie „podlegania kierownictwu partnera” pozwala ograniczyć krąg osób zatrudnionych, których zachowanie może być źródłem zobowiązania spółki, za które partner ponosi osobistą odpowiedzialność. Nadto kierownictwo w wąskim ujęciu może występować w każdym ze wskazanych wyżej stosunków prawnych stanowiących podstawę zatrudnienia.

Zatem o odpowiedzialności partnera w omawianym przypadku decyduje w istocie to, że zobowiązanie spółki jest następstwem zachowania osoby zatrudnionej przez spółkę, która świadcząc dla niej pracę lub usługę była kierowana i kontrolowana przez partnera wykonującego w spółce wolny zawód.

Tytułem przykładu zobowiązań spełniających wskazane cechy można podać: zobowiązanie będące następstwem niezłożenia sądowi w terminie pisma procesowego przez asystentkę adwokata-partnera, będącą pod jego kierownictwem, zobowiązanie będące następstwem wszczęcia pacjentowi wirusa żółtaczką przez pielęgniarkę znajdującą się podczas zabiegu pod kierownictwem lekarza-partnera, zobowiązanie będące następstwem błędnie wyliczonej kwoty należnego podatku przez pracownika kierowanego przez partnera-doradcę podatkowego.

Do odpowiedzialności partnera za zobowiązania inne niż scharakteryzowane, stosuje się przepisy o odpowiedzialności wspólnika jawnego.

Żadne racje nie przemawiają przeciwko stosowaniu tych przepisów wprost. Zobowiązania mieszczące się w tej grupie, jako nie pozostające w związku z wykonywaniem przez partnerów wolnego zawodu w spółce, nie wykazują żadnych różnic wobec zobowiązań zwykle ciążących na spółce jawnej, za które osobistą i nieograniczoną odpowiedzialność ponoszą wszyscy wspólnicy solidarnie ze sobą i ze spółką oraz subsydiarnie wobec niej. Rozważania na ten temat w ramach rozdziału poświęconego spółce jawnej zachowują pełny walor. Wyodrębnienie tego punktu ma na celu bliższe określenie źródła i przedmiotu zobowiązań, za które partner ponosi odpowiedzialność opartą na art. 22 § 2 k.s.h.

Mieszczą się w niej przede wszystkim zobowiązania zaciągnięte przez spółkę jako przedsiębiorcę uczestniczącego w obrocie gospodarczym, a więc w innym celu niż wykonywanie wolnego zawodu, na podstawie umów.

Tytułem przykładu można wskazać zobowiązania spółki z tytułu najmu lokalu, dzierżawy nieruchomości, umowy o świadczenie usług remontowych, umowy o pracę lub zlecenia, stanowiących podstawę zatrudnienia w spółce, umowy kredytowej bądź z tytułu kupna sprzętu, materiałów, urządzeń itp.

Do tej grupy zobowiązań należą z pewnością zobowiązania z tytułu deliktu, za które odpowiedzialność ponosi spółka jako samodzielny podmiot prawa, np. zobowiązanie do naprawienia szkody spowodowanej wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia zajmowanego przez spółkę.

W tej grupie zobowiązań znajdują się również, o czym była już mowa, zobowiązania spółki nie objęte hipoteczą art. 95 § 1 k.s.h., bez względu na źródło ich powstania (*ex contractu, ex delicto*). Są to zobowiązania spółki będące następstwem działań lub zaniechań osób zatrudnionych przez spółkę, które przy wykonywaniu świadczeń objętych przedmiotem jej działalności, nie podlegały kierownictwu określonego partnera (np. zobowiązania będące następstwem błędu niezależnego eksperta). Tak samo trzeba zakwalifikować zobowiązania spółki będące następstwem zachowania osoby zatrudnionej, której świadczenie pracy lub usług nie wiąże się z przedmiotem działalności spółki (np. zobowiązanie będące następstwem błędnie wystawionej faktury przez pracownika spółki).

Dla pełności obrazu należy też wymienić zobowiązania publiczno-prawne, np. z tytułu podatku VAT.

Wskazane postaci zobowiązań nie wyczerpują wszystkich możliwych, za które odpowiedzialność partnerów kształtuje się tak jak odpowiedzialność wspólników jawnych. Są to jedynie przykłady zobowiązań, które najczęściej występują w stosunkach cywilnoprawnych i w praktyce obrotu gospodarczego¹⁷.

Kończąc rozważania nad odpowiedzialnością partnerów nie sposób pominąć unormowania art. 95 § 2 k.s.h.. Stosownie do jego treści „umowa spółki może przewidywać, że jeden lub większa liczba partnerów godzą się na ponoszenie odpowiedzialności tak jak wspólnik jawny”. Po pierwsze, jest ono dopuszczalne tylko wtedy, gdy umowa tak stanowi. Należy więc z dużym dystansem odnieść się do skali tego problemu. Po drugie, ponoszenie przez partnera odpowiedzialności takiej jak wspólnik jawny, zależy wyłącznie od jego woli. Nie można mu więc narzucić reguł surowszych niż te, które wynikają z art. 95 § 1 k.s.h. Zgoda partnera w tej kwestii jest konieczna, choćby umowa spółki przewidywała możliwość jej zmiany większością głosów. Trudno nie zgodzić się z tezą, że dzięki temu wymogowi, interesy partnerów są zabezpieczone w sposób dostateczny.

Ponoszenie przez partnera odpowiedzialności tak jak wspólnik jawny również za zobowiązania pozostające w związku z wykonywaniem wolnego zawodu przez innego partnera, nie zwalnia tego ostatniego od odpowiedzialności za własne błędy, jak i za błędy kierowanych przez niego osób.

Nie dochodzi więc ani do pogorszenia sytuacji wierzycieli spółki, ani do jakiegokolwiek zmiany w sytuacji prawnej pozostałych partnerów. Motywy zrzeczenia się przez partnera przywileju ograniczenia osobistej odpowiedzialności są kwestią pozaprawną i trudno zakładać złe intencje¹⁸.

¹⁷ A. Kidyba, *Kodeks...*, s. 146; J. Jacyszyn, *Spółka partnerska. Komentarz*, Park 1999, s. 190.

¹⁸ Przykład godnego motywu podaje S. Sołtysiński, [w:] *Kodeks...*, s. 457.

5. Odpowiedzialność komandytariusza

Sytuacja prawna komandytariusza w zakresie odpowiedzialności za zobowiązania spółki komandytowej jest zbliżona do sytuacji wspólnika w spółce kapitałowej. O ile jednak w spółce kapitałowej wspólnik nie ponosi w ogóle odpowiedzialności za zobowiązania spółki, o tyle komandytariusz może odpowiadać osobiście w ograniczonym zakresie. W kilku przypadkach możliwa jest także jego odpowiedzialność nieograniczona¹⁹.

Ograniczona odpowiedzialność komandytariusza wynika już z definicji spółki komandytowej. Zgodnie z art. 102 k.s.h. „Spółką komandytową jest spółka osobowa mająca na celu prowadzenie przedsiębiorstwa pod własną firmą, w której wobec wierzycieli za zobowiązania co najmniej jeden wspólnik odpowiada bez ograniczenia (komplementariusz), a odpowiedzialność co najmniej jednego wspólnika (komandytariusza) jest ograniczona”.

Rozwinięciem i uzupełnieniem wskazanej ograniczonej odpowiedzialności komandytariusza są przepisy art. 111 i 112 k.s.h.. Pierwszy z nich stanowi, że komandytariusz odpowiada za zobowiązania spółki wobec jej wierzycieli tylko do wysokości sumy komandytowej. Zgodnie zaś z art. 112 k.s.h. „Komandytariusz jest wolny od odpowiedzialności w granicach wniesionego wkładu” (§ 1). W przypadku zwrotu wkładu w całości albo w części odpowiedzialność zostaje przywrócona w wysokości równej wartości dokonanego zwrotu (§ 2). W przypadku uszczuplenia majątku spółki przez stratę, uważa się za zwrot wkładu w stosunku do wierzycieli każdą wypłatę dokonaną przez spółkę na rzecz komandytariusza przed uzupełnieniem wkładu do pierwotnej wartości określonej w umowie spółki. Dokonanie takich wypłat nie wymaga wpisu do rejestru (§ 3). Komandytariusz nie jest obowiązany do zwrotu tego, co pobrał tytułem zysku na podstawie sprawozdania finansowego, chyba że działał w złej wierze (§ 4).

Oba wskazane przepisy są zamieszczone w rozdziale zatytułowanym *Stosunek do osób trzecich*, co pozwala dostrzec, że wkład komandytariusza ma znaczenie nie tylko w stosunkach wewnętrznych, ale także w relacji z wierzycielami spółki²⁰.

Dla pełności obrazu trzeba również wziąć pod uwagę treść przepisu art. 18 k.s.h., z którego wynika, że – po pierwsze – postanowienia wspólników zwalniające komandytariusza z obowiązku wniesienia wkładu są nieważne i – po drugie – wkład komandytariusza może być wniesiony

¹⁹ Przykładowo, w wypadku zamieszczenia jego nazwiska w firmie spółki.

²⁰ A. Kidyba, *Handlowe spółki...*, s. 363.

w wartości niższej niż suma komandytowa (tym bardziej może być wniesiony w wartości wyższej).

Z przytoczonych przepisów wynika, że granicę odpowiedzialności komandytariusza nie wyznacza jedynie suma komandytowa. Decyduje o niej także wartość wkładu faktycznie wniesionego na rzecz spółki, a nadto nie wycofanego ani nie uszczuplonego²¹.

Relacje między sumą komandytową a faktycznie wniesionym wkładem mogą być nader różnorodne. W każdym jednak wypadku decydują o ograniczonej odpowiedzialności komandytariusza albo o wyłączeniu jego odpowiedzialności osobistej i obciążeniu go jedynie ryzykiem gospodarczym. W tym też tylko znaczeniu zasadna jest teza, że sytuacja komandytariusza w zakresie odpowiedzialności za zobowiązania spółki zbliża się do sytuacji wspólnika spółki kapitałowej.

Mając to na uwadze, należy w pierwszej kolejności poddać analizie pojęcia sumy komandytowej i wkładu komandytariusza. Następnie zająć się relacjami między nimi.

Suma komandytowa to określona w umowie spółki i ujawniona w rejestrze kwota, stanowiąca górną granicę osobistej odpowiedzialności komandytariusza za zobowiązania spółki. Stanowi ona przedmiotowo istotny składnik umowy spółki komandytowej. Pełni funkcję gwarancyjną, podobną do funkcji kapitału zakładowego w spółkach kapitałowych. Zapewnia bowiem wierzycieli spółki o kwotowo określonym zakresie dostępności do majątku komandytariusza w wypadku niemożności zaspokojenia się z majątku spółki. Skuteczność ograniczenia odpowiedzialności osobistej komandytariusza do wysokości sumy komandytowej wobec wierzycieli spółki zależy od rejestracji spółki. Suma komandytowa może ulegać zmianie już po wpisaniu spółki do rejestru. Zgodnie z art. 113 k.s.h.: „Obniżenie sumy komandytowej nie ma skutku prawnego wobec wierzycieli, których wierzytelności powstały przed chwilą wpisania obniżenia do rejestru. Wobec przytoczonej treści, zasadna jest teza A. Kappesa, że „podwyższenie sumy komandytowej może być skuteczne wobec wierzycieli, którym zmiana ta była znana przed rejestracją”²², a więc wywiera skutek wobec wierzytelności powstałych nie tylko po podwyższeniu, ale i tych, które powstały wcześniej. Przekonuje o niej argumentacja celowościowa jak i to, że jedynie wpis o obniżeniu sumy komandytowej ma charakter konstytutywny.

Przechodząc do wkładów komandytariusza, należy zauważyć, że przepisy k.s.h. rozwiąły w znacznym stopniu wątpliwości, które powstawały na tle nader skąpej regulacji kodeksu handlowego. W pierwszym rzędzie wymaga

²¹ A. Kappes, *Spółka...*, s. 89.

²² *Ibidem*, 92.

podkreślenia wyraźne wyłączenie dopuszczalności zwolnienia komandytariusza z obowiązku wniesienia wkładu (art. 108 § 2 k.s.h.). Równie ważne jest ograniczenie postaci wkładów, które może wnieść komandytariusz z położeniem wyraźnego akcentu na to, że może on w zasadzie wносить wkłady w postaci właściwej dla wspólników spółek kapitałowych. Postanowienie art. 107 k.s.h. nawet terminologią nawiązuje do wkładów dopuszczalnych w spółkach kapitałowych. Ze wskazanego przepisu wynika, że wkładem komandytariusza może być świadczenie pieniężne lub aport. Świadczenie pracy lub usług bądź wynagrodzenie za usługi świadczone przy powstaniu spółki mogą stanowić wkład tylko jako uzupełnienie innych, wyżej wymienionych, postaci wkładów i tylko o tyle, o ile ich wartość nie jest niższa od wysokości sumy komandytowej.

Przedstawione unormowanie ma wyraźnie „kapitałowy” charakter i ma na celu zabezpieczenie interesu wierzycieli, zwłaszcza że zgodnie z art. 31 w związku z art. 103 k.s.h., odpowiedzialność komandytariusza jest subydiarna względem spółki.

Z punktu widzenia zakresu osobistej odpowiedzialności komandytariusza kwestią podstawową jest odróżnienie wkładu umówionego od wkładu wniesionego do spółki. Wkład umówiony to świadczenie pieniężne lub niepieniężne, ewentualnie uzupełnione świadczeniem pracy lub usług, z zastrzeżeniem wynikającym z art. 107 § 2 k.s.h., do którego wniesienia w oznaczonym terminie zobowiązał się komandytariusz.

Wkład umówiony ma znaczenie tylko w stosunkach wewnętrznych. Niewykonanie lub nienależyte wykonanie tego zobowiązania uzasadnia jedynie roszczenie o należyte wykonanie zobowiązania i ewentualnie o naprawienie szkody, jaką poniosła spółka.

Dla stosunków zewnętrznych znaczenie ma to, czy wkład został rzeczywiście wniesiony i pozostaje we władaniu spółki. Tylko bowiem wkład wniesiony faktycznie (w całości lub w części), nie wycofany i nie uszczuplony wpływa na zakres osobistej odpowiedzialności komandytariusza lub decyduje o jej wyłączeniu.

Zatem relacje między sumą komandytową a rzeczywiście wniesionym wkładem mogą decydować o następujących zakresach odpowiedzialności komandytariusza. Po pierwsze, w wypadku gdy umówiony wkład nie został wniesiony, komandytariusz odpowiada majątkiem osobistym do wysokości zadeklarowanej i ujawnionej w rejestrze sumy komandytowej. Po drugie, w wypadku, gdy wkład faktycznie wniesiony, nie wycofany i nie uszczuplony jest niższy od sumy komandytowej, komandytariusz odpowiada do wysokości różnicy między sumą a wkładem. Po trzecie, w wypadku gdy faktycznie wniesiony wkład jest równy sumie komandytowej bądź od niej wyższy, komandytariusz nie ponosi odpowiedzialności osobistej. Ponosi jedynie ryzyko gospodarcze.

Ujmując rzecz najprościej, można więc powiedzieć, że ograniczenie odpowiedzialności komandytariusza polega na tym, że odpowiada osobiście do różnicy między sumą komandytową a faktycznie wniesionym wkładem.

6. Szczególne przypadki odpowiedzialności za zobowiązania spółek osobowych

Ramy artykułu nie pozwalają na gruntowne przedstawienie wszystkich szczególnych przypadków odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółek osobowych. Rozważania ograniczają się do zasygnalizowania odpowiedzialności wspólników przed wpisem do rejestru oraz odpowiedzialności komandytariusza i akcjonariusza ujawnionych w firmie spółek, jak też odpowiedzialności komandytariusza i akcjonariusza, reprezentujących spółki jako ich pełnomocnicy.

W świetle obecnie obowiązujących przepisów k.s.h. wszystkie spółki osobowe powstają z chwilą wpisu do rejestru. Za zobowiązania powstałe w okresie po zawarciu umów a przed wpisem do rejestru nieograniczoną i solidarną odpowiedzialność osobistą ponoszą osoby, które działały w ich imieniu. Reguła powyższa jest wyrażona wprost w wypadku spółki jawnej (art. 25¹ k.s.h. w zw. z art. 31 § 1 k.s.h.), spółki komandytowej (art. 109 § 2 k.s.h.), komandytowo-akcyjnej (art. 134 § 2 k.s.h.), a w stosunku do spółki partnerskiej wynika z odpowiedniego stosowania w kwestiach nieuregulowanych przepisów o spółce jawnej (art. 25¹ w zw. z art. 89 k.s.h.).

Ustawodawca polski nie reguluje spółki osobowej w organizacji. Na etapie organizacyjnym nie ma więc podmiotu samodzielnego względem wspólników. Konsekwencją tego jest to, że za zobowiązania zaciągnięte w tym okresie odpowiadają jedynie osoby, których działania były skierowane na utworzenie samodzielnego podmiotu. Zatem ich odpowiedzialność jest osobista, nieograniczona i solidarna. Węzeł solidarności łączy tylko osoby działające. Tym samym ich odpowiedzialność jest pierwszorzędna, a nie subsydiarna wobec spółki, bo podmiot ten jeszcze nie istnieje.

Odpowiedzialność komandytariusza i akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej, których nazwiska zostały ujawnione w firmie wymienionych spółek, jest odpowiedzialnością osobistą, nieograniczoną, solidarną z pozostałymi wspólnikami i ze spółką oraz subsydiarną wobec spółek. Scharakteryzowaną odpowiedzialnością objęte są wszystkie zobowiązania zaciągnięte przez spółki.

Komandytariusze i akcjonariusze, którzy *ex lege* są wyłączeni od reprezentacji, ale którym zgodnie z prawem udzielono pełnomocnictwa lub prokury i którzy nie ujawnili swojego pełnomocnictwa wobec osób trzecich,

ponoszą nieograniczoną odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z czynności, którą zdziałali.

Urszula Promińska

LIABILITY OF PARTNERS IN INDIVIDUAL PARTNERSHIPS

This article discusses the issue of partners' liability for the undertakings of individual partnerships.

In the first instance the accent is placed on the characteristics of such partnerships, which despite the lack of a separate legal entity may incur legal rights and obligations in their own name, including the right to own real and personal property, to enter into contracts, and to sue and be sued.

An individual partnership in Polish law is said to have "defective legal personality", which refers to the fact that it is treated as a different legal entity for different purposes. In terms of its external relations it is treated as an independent legal entity in relation to the partners which created it. This means that it can incur legal obligations in its own name and must answer for the same to the full extent of its own property.

Thus the individual liability of a partner for an individual partnership's debts amounts to liability for a third-party debt, based on the construction that the partner undertook the debt *ex lege*. The liability of partners for an individual partnership's debts is an accessory liability, both as regards the partnership as well as the person who caused the harm. The liability is joint with all the remaining partners and with the partnership, but is subsidiary to the partnership liability.

Next the article presents the traditional model of liability of partners in an individual partnership. This model is that of a partner in an ordinary individual partnership, who is responsible for the debts of the partnership – jointly with the other partners – to the full extent of his or her personal property, but subsidiary to the partnership. The latter means that only when legal execution against a partnership fails to satisfy a partnership's liability may a judgment holder go against the personal property of a partner.

Next the article examines the liability of partners in a professional partnership, which is connected with the carrying out of a registered profession in a joint enterprise conducted by the partnership. The fundamental difference in the partner's liability in such a partnership, when compared to the liability of partners in an ordinary individual partnership, lies in the fact that partners in a professional partnership are not individually responsible for the professional activities conducted by the remaining partners for the partnership, nor for the actions of third parties employed by the partnership but being under the supervision of a professional partner in the carrying out of his or her profession.

Finally the article examines the liability of a limited partner in a limited partnership (*komandytowa*). The liability of a limited partner in a limited partnership is limited to the difference between the partnership contribution obligation of said limited partner and that amount actually paid in and not withdrawn or reduced.